

Jedno Słowo

Komentarz
do wybranych
z Czytań
słów greckich
lub hebrajskich

Η ΑΛΗΘΙΝΗ ΚΑ
Ο ΠΑΤΗΡ ΜΟΥ
Ο ΓΕΩΡΓΟΣ ΕΣΤ
ΠΑΝ ΚΛΗΜΑ ΕΜ
ΕΜΟΙ ΜΗ ΦΕΡΟ
ΚΑΡΠΟΝ ΑΙΡΕΙ
ΑΥΤΟ
ΚΑΡ



SPIS TREŚCI

02 O Jednym Słowie

03 Autorzy

04 Adwent i Okres
Narodzenia
Pańskiego

05 Lectio Divina

06 Indeks rzeczowy



Na początku było Słowo (J 1,1)

Każde słowo w Biblii jest powiązane z innym, nie tylko przez prawa syntaktyki, lecz przez moc Ducha Świętego. Dlatego, skupiając się na jednym słowie, dochodzimy do duchowego spotkania ze Słowem Bożym. Codzienna lektura wyrabia w nas zmysł uważności na żywą obecność Chrystusa w czytanych, rozważanych wersetach.

Projekt „Jedno Słowo” powstał pięć lat temu z pragnienia pogłębienia więzi z Panem Jezusem, ale i z pragnienia dzielenia się doświadczeniem Jego Osoby. Gdy otwieramy biblijne Księgi, dochodzimy do odkrycia, że wyłania się z nich wielowymiarowy obraz, lub ikona, Syna Bożego, Odwiecznego Słowa Ojca.

O Jednym Słowie

Dobrym mottem projektu jest myśl św. Jana od Krzyża wyjęta z jego dzieła „Droga na górę Karmel”:

Dzisiaj, w obecnym okresie łaski, kiedy wiara jest już utwierdzona w Jezusie Chrystusie i ogłoszone jest prawo Ewangelii, nie ma potrzeby pytać Boga dawnym sposobem, ani też, by przemawiał jeszcze i odpowiadał jak wówczas. Dał On bowiem swego Syna, który jest jedynym Jego Słowem – bo nie posiada innego – i przez to Jedno Słowo powiedział nam wszystko naraz. I nie ma już nic więcej do powiedzenia.

Nie ma potrzeby pytać, jak dawniej, lecz trzeba ciągle słuchać od nowa, każdego dnia. Dlatego dzielimy się tym doświadczeniem, aby strzec w sercu daru Słowa Bożego.

O Jednym Słowie

Zapraszamy do lektury
komentarzy do wybranych słów
z Liturgii Słowa. Wybór
komentarzy obejmuje tym razem
okres Adwentu i Bożego
Narodzenia roku C. Mamy
nadzieję, że będzie pomocą
w czerpaniu ze Źródła czystego,
życiodajnego, jakim jest Pismo
Święte. Kościół, jak dobra matka,
daje nam szlachetny pokarm
Słowa.

Wzbogaceniem e-booka niech
będą zdjęcia Dzieł Logosu —
piękna świata w różnych
perspektywach. Zdjęcia nie są
ilustracją bezpośrednią do
tekstów, lecz niech będą
inspiracją do wdzięczności
i otwarcia na kontemplację Tego,
który wszystko utrzymuje mocą
swej potęgi.

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

O Jednym Słowie

AUTORZY

S. Anna Błaszak MChR –
misjonarka Chrystusa Króla
dla Polonii Zagranicznej,
pracuje w Atenach.

S. Dorota Chwiła FMA –
salezjanka, doktorantka
Szkoły Doktorskiej na
Katolickim Uniwersytecie
Lubelskim (nauki biblijne).

Ks. Marcin Krzysztozek
SAC – pallotyn, pracuje
w parafii pw. Miłosierdzia
Bożego w Ożarowie
Mazowieckim.

Ks. Paweł Pruszyński SAC
– pallotyn, wikariusz,
pracuje w pallotyńskiej
parafii św. Wincentego
Pallottiego w Rzymie.

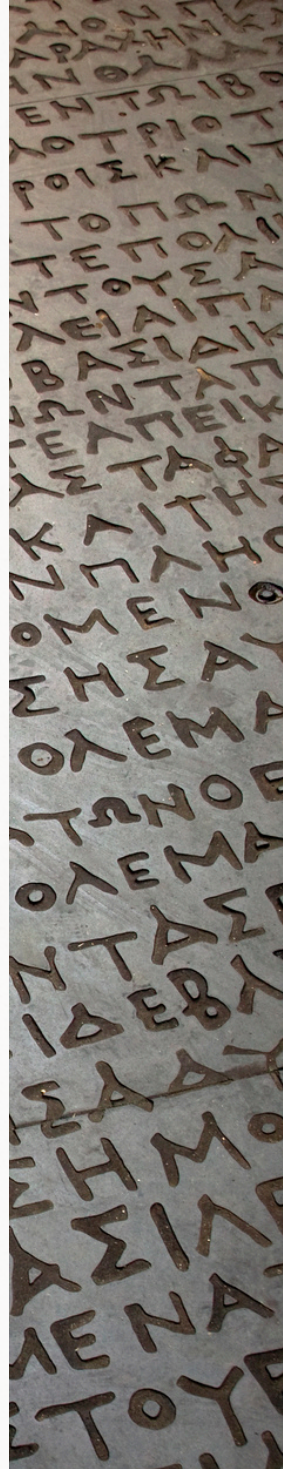


AUTORZY

S. Barbara Rzepka –
mniszka i biblistka, należy
do monastycznej wspólnoty
Kamedulek we Włoszech.
Mieszka w pustelni
w Contra, niedaleko
Camaldoli, w Toskanii.

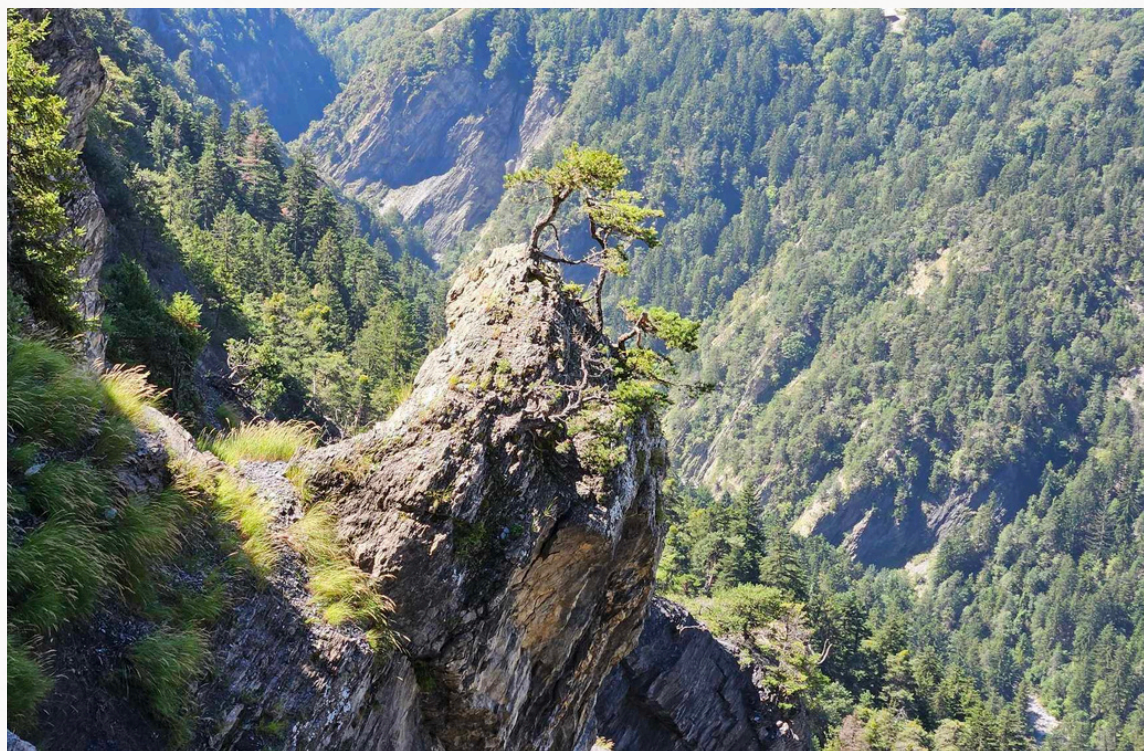
Ks. Kazimierz Stasiak SAC
– pallotyn, rekolekcjonista,
kierownik duchowy, ojciec
duchowny w Wyższym
Seminarium Duchownym
SAC w Ołtarzewie.

Ks. Wojciech Winek SAC –
pallotyn, pracuje w parafii
św. Wojciecha w Ostrołęce.



Rok liturgiczny nie pokrywa się z rokiem kalendarzowym. Idea czasu liturgicznego jest oparta na wyobrażeniu koła, na którego obwodzie powtarzają się wydarzenia raz zapoczątkowane przez tajemnicę Wcielenia Syna Bożego. On jest w centrum tego okręgu, a jednocześnie jego obwodem. Nawiązuje to do geometrycznej definicji Boga: Bóg jest sferą pojmowalną intelektualnie, której środek jest wszędzie a obwód nigdzie. Przez liturgię zostajemy objęci, zanurzeni — ochrzczeni — w życie, nauczanie, mękę, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Kolejny Adwent w naszej historii życia staje się okazją i jest łaską pogłębienia naszej więzi z Jezusem, Synem Maryi, synem Józefa, tego z Nazaretu. Pomogą nam w tym wielcy prorocy nadziei: Izajasz, Sofoniasz, Jeremiasz, Micheasz, a także Jan Chrzciciel. Boże Narodzenie wprowadzi nas w realizm i bliskość Tego, który przychodzi w ubóstwie, prostocie i pragnie być przyjęty w radości serca.

Adwent i Narodzenie Pańskie



Sprawiedliwość

צֶדֶקָה ṣedāqâ

S. Barbara Rzepka

Sprawiedliwość (צֶדֶקָה ṣedāqâ), w języku hebrajskim w Starym Testamencie słowo to ma bardzo szeroką gamę zastosowań, od sprawiedliwości związanej z prawem, sądem i wyrokiem (מִשְׁפָּט mišpāt), poprzez słuszność, rację, aż po ratunek, wymierzenie sprawiedliwości i usprawiedliwienie. Przez proroka Jeremiasza Bóg zapowiada, że wzbudzi potomstwo sprawiedliwe Dawidowi, które będzie wymierzać sprawiedliwość. Działanie Boga, który wymierzając sprawiedliwość ratuje nas od nieprzyjaciela, który niesprawiedliwie nas uciska, budzi w naszych sercach nadzieję ocalenia. To wymierzanie sprawiedliwości przez potomka Dawidowego jest dostąpieniem zbawienia przez Judę. Wreszcie uciemiężeni zostaną wyzwoleni a Jerozolima otrzyma nowe imię: Pan naszą sprawiedliwością (Jr 33,16). We fragmencie Ewangelii Łukasza, dzisiaj cytowanym (Łk 21,25-36), Pan Jezus zapewnia nas,



że kiedy staniemy w obliczu apokaliptycznych znaków nadejścia Syna Człowieczego w Jego mocy i chwale, możemy być spokojni i pewni jednego, że zbliża się nasze zbawienie. Ponieważ jednak paruzja może nas zaskoczyć, a serce być ociążane od nadmiaru trosk doczesnych, Jezus wzywa nas do czuwania i trzeźwego patrzenia na wydarzenia. Taką postawę chrześcijanina czuwającego, określa bardzo dobrze jedna z aklamacji Mszy św., kiedy mówimy: głosimy śmierć Twoją Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale.



Uzdrowiać θεραπεύω therapeuō

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Uzdrowienie, jakiego dokonuje Pan Jezus, jest o tyle fascynujące, że dokonuje się na odległość. Swoją dynamiką obejmuje nie tylko przywrócenie fizycznego zdrowia. Kryje się za nim o wiele szersza rzeczywistość. Powrót do zdrowia tego sługi sprawia, że dom znowu jest pełen życia, radosnej służby, wytrwałej pracy i ufnej modlitwy. Jezusa zaskakuje prostota i siła wiary setnika, która opiera się na zwykłym porządku posłuszeństwa. Mówi i tak się dzieje. Podobnie wierzy, że Słowo uzdrowia, gdy wchodzi pod jego dach. Powyższy termin uzdrowiać obejmuje również swoim znaczeniem fakt służby, troski, poświęcenia uwagi. Oznacza ponadto przynosić ulgę, ale i uwielbiać.



Pęd

חֹטֶר hoter

S. Dorota Chwiła FMA

Pęd wyrośnie z pnia, który jest pozornie suchy, obcięty z gałęzi...
Zapowiada to nowe życie, przynosi nadzieję na odrodzenie...
Rzeczownik חֹטֶר (hoter) w języku hebrajskim jest rodzaju męskiego, podobnie jak נֶצֶר (necer — gałązka), dlatego dalej czytamy, że Duch spocznie na NIM. Jest to zapowiedź Mesjasza, która urzeczywistniła się w osobie Jezusa Chrystusa. On jest Tym, który przynosi nowe życie, ma pełnię Ducha. To On – oczekiwany Mesjasz – może ożywić w nas wszystko, co na pozór wydaje się być uschnięte, bez życia.



Góra ὄρος ορος

Ks. Wojciech Winek SAC

U Mateusza góra to uprzywilejowane miejsce pojawiania się Chrystusa. Z nich nauczał tłumy (por. 5,1nn), leczył i cudownie rozmnożył chleb (por. 15,29), na górze dokonało się Przemienienie (por. 17,1nn) i pokonanie zła (por. 4,8; 27,33nn), uczniowie dostali Jezusowy nakaz głoszenia (por. 28,16nn). Nie ma ich konkretnych nazw, żeby majestatu, glorii i nauczania nie wiązać z jakimś konkretnym miejscem, ale z Osobą Jezusa.



Dom

בַּיִת báyit

Ks. Marcin Krzysztozek SAC

Bóg daje swoje Słowo bezwzględnie. Słowo בַּיִת (báyit) znaczy w języku hebrajskim dom. Sama zaś litera ב (bet) ma również takie znaczenie symboliczne. Dzisiaj Bóg zaprasza nas do osadzenia Jego słowa na pewnym gruncie. Współtworzenie świata z Bogiem w końcu zobowiązuje: “בְּרֵאשִׁית בָּרָא אֱלֹהִים אֶת הַשָּׁמַיִם וְאֶת הָאָרֶץ” (Bereszit bara Elohim et-haszamajim weet haarec) /Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię/ Rdz 1,1

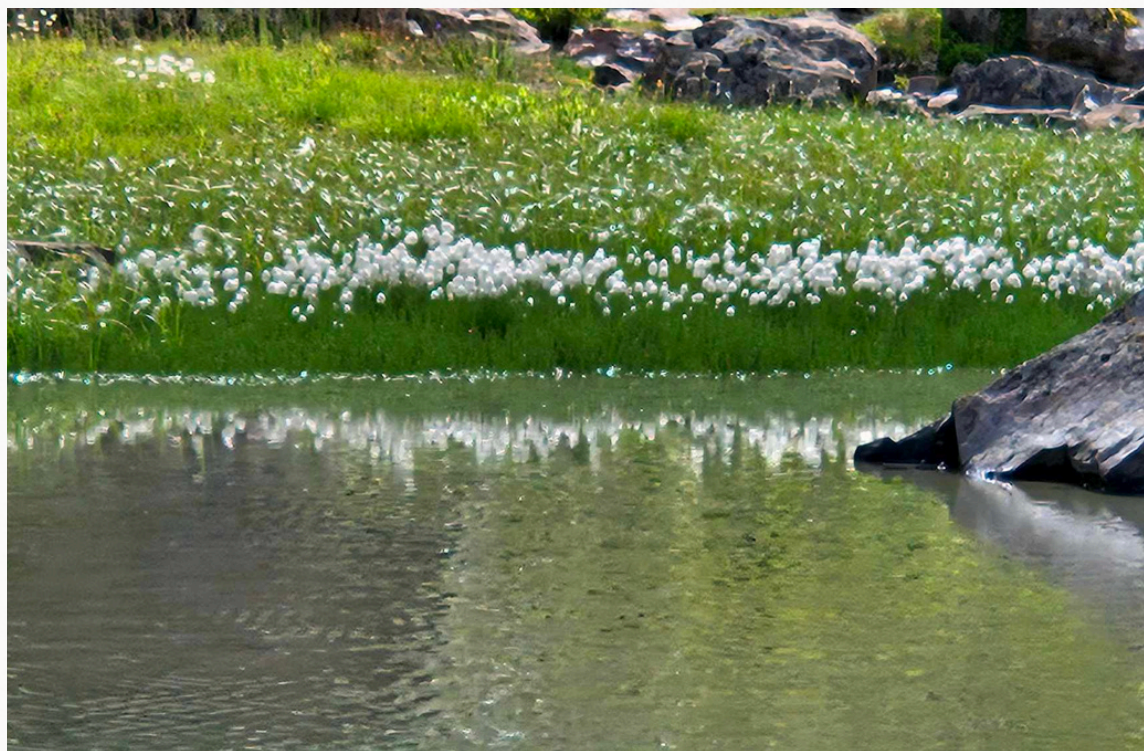


Wierzyć

πιστεύω pisteuō

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

W kolejny adwentowy dzień powraca z całą świeżością, właściwą Słowu Bożemu, temat wiary. Nie jest to tylko kwestia intelektualnego przekonania. Wiąże się z nią dynamika drogi. Gdy patrzymy na zachowanie niewidomych, to odkrywamy ich wiarę w tym, jak i co robią. Najpierw musieli usłyszeć, że to Jezus idzie i zaraz wyruszają, zaczynają Mu towarzyszyć, idą za Nim. Słyszą ich krzyk, wołanie i prośbę. Nie ustają, mimo że nie od razu Pan reaguje. W domu podchodzą bezpośrednio do Niego i czekają. Narasta napięcie, co będzie dalej. Pada pytanie o wiarę. Odpowiedź krótka, spontaniczna, bez dywagowania „Tak, Panie”. Pojawiło się kilka czasowników opisujących drogę ich wiary. Ona jest dynamiczna, uruchamia różne pokłady serca i umysłu, gdyż prowadzi do spotkania, jest spotkaniem, pozostaje żywą więzią.

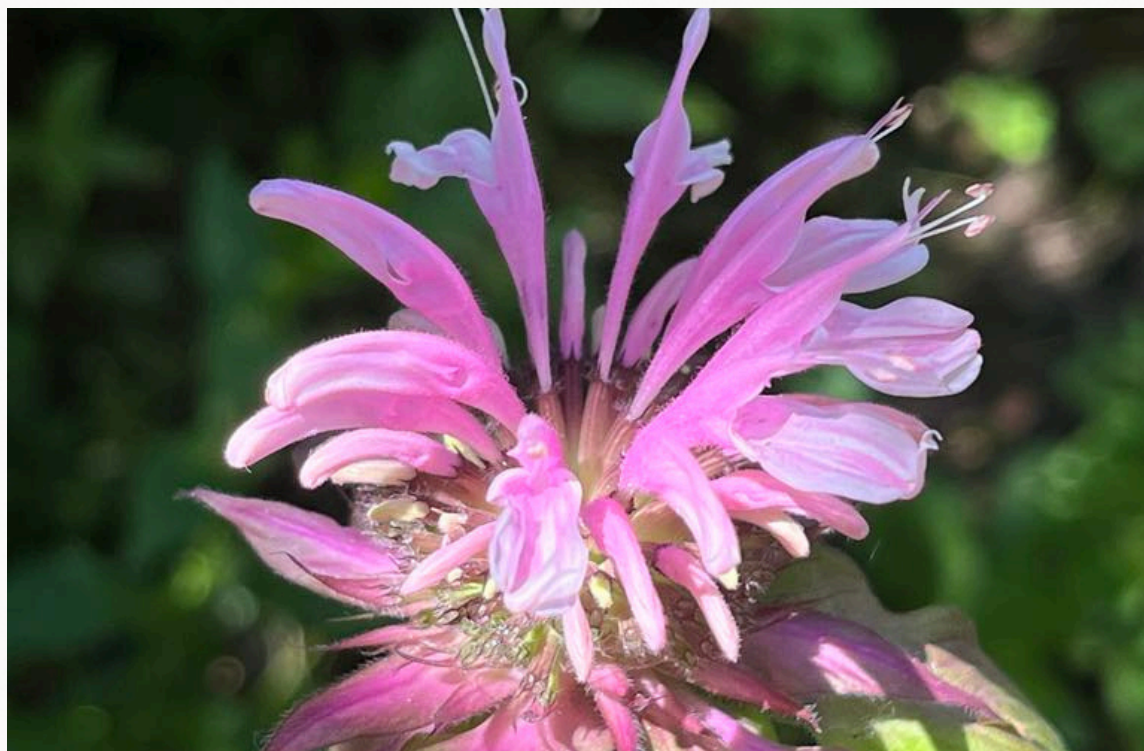


Nauczać

διδάσκω didaskō

Ks. Paweł Pruszyński SAC

Trzeba nauczać. Taki wniosek płynie, już na samym początku, z dzisiejszej Ewangelii. My, dorośli, mamy do spełnienia podwójną rolę, zadanie nauczyciela i ucznia zarazem. Ci, którzy potrafią stale uczyć się, będą mieli też coś do powiedzenia. Uzdrowienia Jezusa zawsze poprzedzone są nauką, korektą myślenia, dodaniem otuchy, waniem nadziei do serca. Bez słowa nie ma nic. Trzeba uczyć się i nauczać; trwać w szkole Słowa. A to, co poznaliśmy, natychmiast i niezmordowanie przekazywać dalej. Mój ojciec powtarzał: „Człowiek całe życie się uczy i głupim umiera” i gonił nas do szkoły. Dziś bym poszedł za ciosem i mu odpowiedział: „Bez uczenia się i bez nauczycieli, to dopiero byśmy wyglądali”.



Rozwazać διαλογίζομαι dialogidzomai

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Piękno Maryi jest pięknem Jej serca. Podatne na Słowo, otwarte na słuchanie. Natychmiast daje miejsce Bogu. Rozważa – dialoguje. Czasownik grecki διαλογίζομαι [dialogidzomai] jest złożony z δια [dia] – poprzez przez oraz λογίζομαι [logidzomai] – rozważać w środku, zastanawiać się. Naprowadza nas na osobistą ścieżkę dialogu ze Słowem. Ono jest pierwsze. Ono podejmuje inicjatywę. Dokonuje dzieł miłosierdzia. Dziś Kościół raduje się podwójnie: adwentowym oczekiwaniem i pozdrowieniem skierowanym do Maryi Niepokalanej.



Pustynia

מִדְבָּר midbâr

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Pustynia to stały element topografii Ziemi Świętej. Pomijając aspekt naturalny takiej przestrzeni, warto uchwycić sens duchowy.

Etymologicznie to słowo wywodzi się od słowa דָּבַר [dâbar], czyli słowo, wydarzenie, sprawa. Idąc tym tropem, istnieje pewna sugestia, że pustynia nie jest zupełnym brakiem. Jest to raczej miejsce dla słowa, dla nawrócenia. Pustynia staje się więc dzisiaj miejscem rozradowania, które wypływa z ożywiającego źródła Bożego błogosławieństwa. W ten sposób przestaje być złowroga, zagrażająca. Prorok Izajasz pragnie przy użyciu takich obrazów wnieść pocieszenie w serca Izraelitów, utrapionych czasem niewoli.



Niebo

οὐρανός uranos

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Ojciec spogląda z Niebios na każde swoje dziecko, z właściwą sobie troską i miłością. Jest gotów opuścić Niebiosą, by szukać zagubionych na niebezpiecznych bezdrożach. Ostatecznie każda ścieżka, droga, styka się na horyzoncie z niebem. Każde drzewo zanurza swoje konary w błękicie i czerpie z Niebios tchnienia życia. Każdy mój oddech, nawet ten ostatni, jest darem Ojca, abym żył wiecznie.



Jarzmo

ζυγός dzygos

Ks. Wojciech Winek SAC

Kiedy Żydzi w czasach Starego Testamentu orali pole, używali do orki dwóch wołów pod jednym jarzmem (por. 1 Krl 19,19). Jezus, zapraszając pod swoje jarzmo, już pod tym jarzmem jest. We dwójkę jest łatwiej.

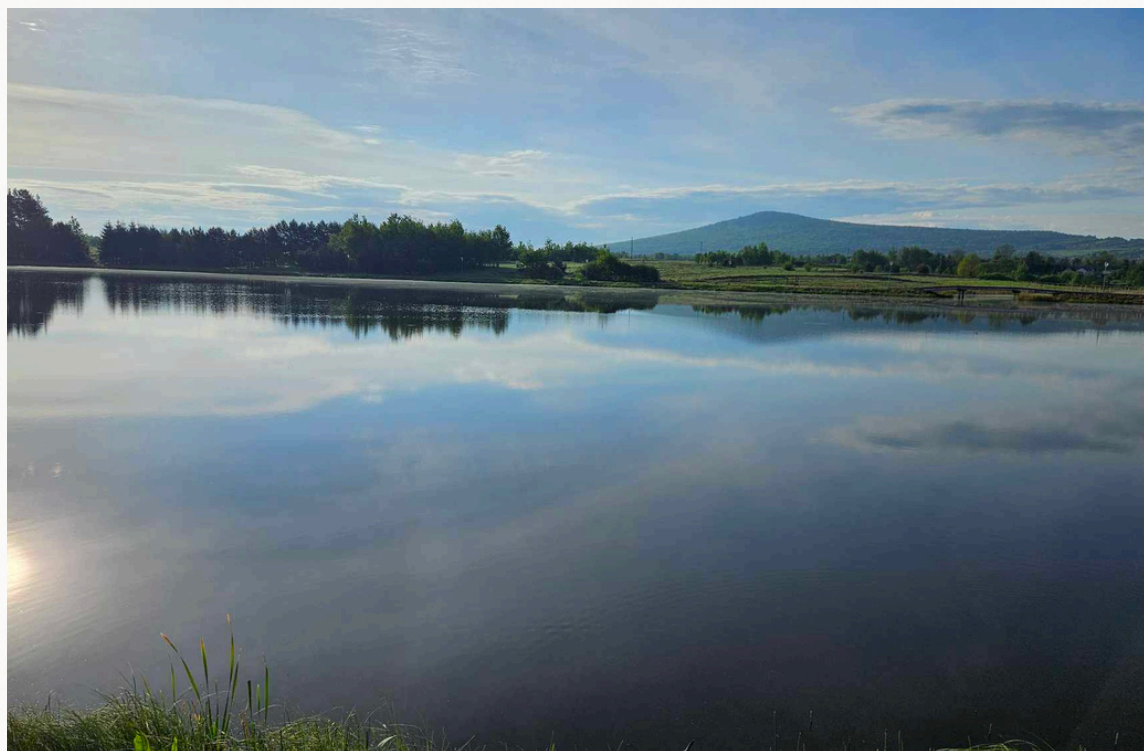


Opanowywać siłą βιάζω biadzō

Ks. Marcin Krzysztozek SAC

Święty Ireneusz z Lyonu powiedział: „Chwałą Boga jest człowiek żyjący”. Trudno chyba lepiej skomentować dzisiejszy fragment Ewangelii. Słowo „biadzetai”, które zostało przetłumaczone jako „doznaje gwałtu”, pochodzi od „biazomai”, które ma swój źródłosłów w greckim „bios”. Jest ono o tyle niezwykle, że pojawia się tylko dwukrotnie w Nowym Testamencie – w dzisiejszej perykopie i w Łk 16,16. Skoro źródłem gwałtowności, o której mówi Jezus, jest słowo „życie”, to może warto dziś ożywić swoją relację z Bogiem? Modlić się z gwałtownością i radykalizmem. Jeśli będzie potrzeba, to wyrzucić bóle, które pomieszkują w sercu. Bez wątpienia jest On doskonałym Kompanem do kłótni i się nie obrazi. W końcu zna nas i przenika. A jak już stanę w prawdzie, nawet gwałtownie, to może zobaczę, jak objawia się Boże Królestwo.

Adwent



Rzeka

נָהָר nâhâr



Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Płynąca woda rzeki w blasku pełnego słońca jest jak srebrna wstęga. Spokojny nurt jest obrazem pokoju. Siedząc nad brzegami naszych rzek, możemy zaznać ukojenia naszych przebodźcowanych zmysłów. Dziś Biblia, przy której siedzę, staje się jak rzeka pokoju. Ona też nawadnia moje serce błogosławieństwem. Drzewo mojego życia czerpie obficie ze strumieni Słowa. Powracające fale, raz po raz, obmywają moje stopy i przypominają Miłosierdzie.



Elias

אלִּיָּהּ Elijah

Elias

Ks. Paweł Pruszyński SAC

Elias. To imię nosił prorok Elias, który należy do grona najbarwniejszych postaci w Biblii. Wywodzi się ono od hebrajskiego Eliyahu, oznaczającego „Moim Bogiem jest Jahwe” i najlepiej określa osobę proroka Eliasza, jego misję i dzieło. Na Górze Karmel, koło Hajfy, jest grotta Eliasza zwana „Grotą dobrego pomysłu”. To właśnie tutaj Elias zaproponował sposób, jak rozprawić się z fałszywymi prorokami, a lud zaakceptował jego myśl, mówiąc: „Dobry pomysł” (zob. 1 Krl 18,4). „Pan jest moim Bogiem”, to zgodnie z tym, co mówi to imię, potoczyło się całe życie Eliasza, które poświęcił nakłanianiu ludu, by uznał Pana za swojego jedyne Boga. Taki pomysł na życie, również nam Elias proponuje, bo za dużo dziś bożków, którym człowiek hołduje.

Adwent



Zbawić

יָשָׁא jāša'

S. Barbara Rzepka

Zbawić (יָשָׁא jāša') to czasownik, który w Starym Testamencie jest prawie zupełnie zarezerwowany do użytku w sferze teologicznej dla YHWH jako podmiotu i Izraela jako przedmiotu. Pan nie tylko jest tym, który zbawia, ale On sam jest zbawieniem, jak mówi Psalm 27: Pan moim światłem i zbawieniem (יָשָׁא jēša') moim, kogóż mam się lękać? Być zbawionym oznacza zostać uratowanym z niebezpieczeństwa grożącego życiu. Temat ten jest bardzo obecny w Starym Testamencie od najstarszych czasów, świadczą o tym imiona wywodzące się ze rdzenia zbawić (יָשָׁא jāša'): Ozeasz, Elizeusz, Izajasz czy Jozue (יְהוֹשֻׁעַ jehōšûa'), które jest tym samym imieniem co imię Jezus (יְהוֹשֻׁעַ jehōšûa'), które oznacza: Pan zbawia. W dzisiejszych czytaniach powracają dwa rdzenie związane z radością, o których mówiliśmy ubiegłej niedzieli: rnn i śmḥ. A nawet Paweł w Liście do Filipian wzywa nas: radujcie się w Panu!



Oczywiście, motywem do krzyczenia z radości jest doświadczenie zbawienia. Bardzo zaskakującym jest jednak w Księdze proroka Sofoniasza (3,14-17), że nie tylko Córa Syjonu, Izrael, może wołać z radości, bo nadchodzi zbawienie od Pana, co wydaje się czymś naturalnym, ale Sofoniasz mówi, że również Pan, Mocarz, który zbawi Izraela, On również uniesie się weselem nad Izraelem, odnowi swą miłość i wzniesie okrzyk radości. Nie sposób nie skojarzyć tych pełnych nadziei słów Sofoniasza ze słowami Jezusa, który w Ewangelii według św. Łukasza zapewnia nas, że w niebie większa będzie radość z jednego skruszonego grzesznika, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują opamiętania (Łk 15, 7). Radość, jaką napawa nas dzisiejsze Słowo Boże, jest radością z jednego powodu: blisko jest ten, który nas zbawił, a Jego imię jest Jezus (יְהוֹשֻׁעַ jehōšûa').



Jedno słowo

εἰς λόγος heis logos

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

To jedno słowo ma moc pojednać Niebo z ziemią, połączyć Stary i Nowy Testament. Ono objawia moc zstępującą z góry, gdyż jest pierwsze. Ono jest „w początku” (ἐν ἀρχῇ). Dziś, gdy już rozkręcił się kolejny adwentowy dzień, rozpoznaję, że wszystko jest zakotwiczone, umocowane, w Słowie. Ono działa z mocą. Z istoty swej, z natury, z tego, co jest w Nim światłem, ἐξουσία [eksusia] – „z substancji, z istoty”. Odpowiedzieć na jedno słowo oznacza wejść w dialog, przyjąć to światło i moc, które pojednają mnie z Niebem i ludźmi.

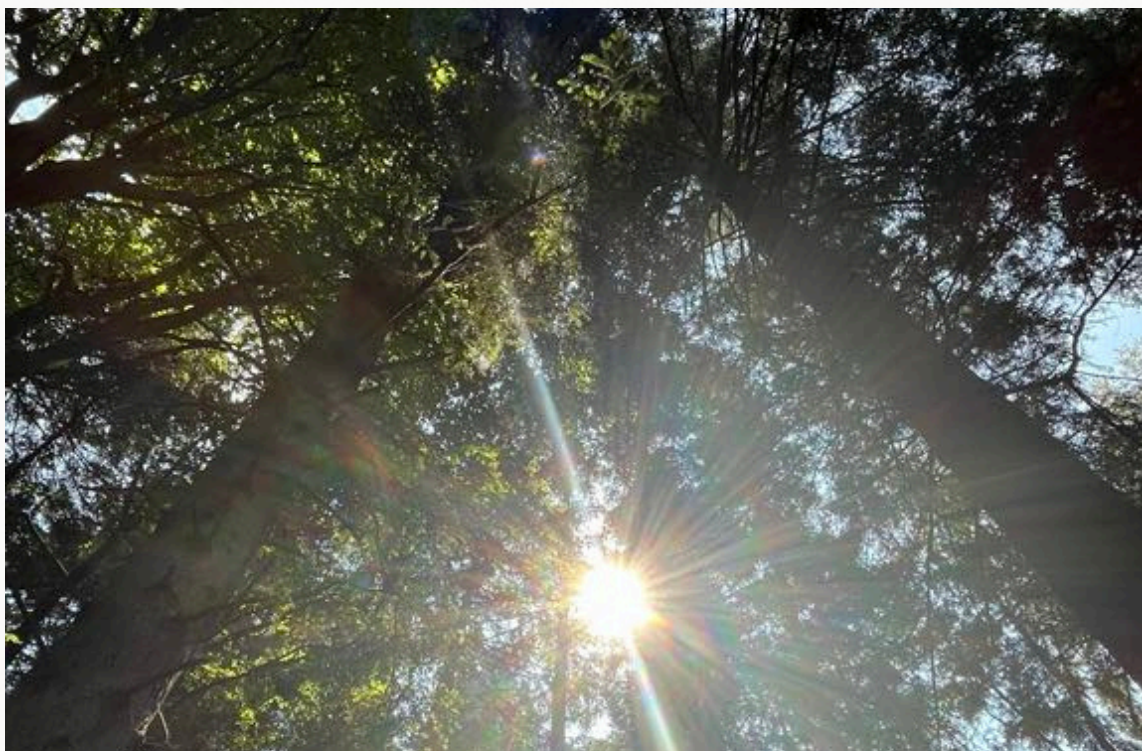


Zrodzenie

γένεσις genesis

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Dziś sobie dopiero uświadomiłem, że ten wstęp może odnosić się nie jedynie do genealogii, ale do całej księgi Ewangelii. Przez Ewangelię Pan zrodził i nas do życia. Naprowadza na tę intuicję dokładne policzenie zrodzeń ostatniej „czternastki”. Jest ich trzynaście. Tym czternastym pokoleniem jest już Ecclesia, która narodziła się z Chrystusa, Syna Bożego.



Ujawniać

δειγματίζω deigmatidzō

Ks. Wojciech Winiek SAC

Nie wiemy na pewno, czy Józef wiedział o poczęciu Jezusa z Ducha Świętego, czy nie. Wypowiedź anioła „nie bój się...” sugeruje, że mąż Maryi taką wiedzę posiadał. Wiemy z pewnością, że był człowiekiem sprawiedliwym (pełnym bojaźni i czci wobec Boga i Jego planów). Termin [deigmatidzo], oprócz znaczenia „zniesławić”, można tłumaczyć jeszcze jako „badać”, „ujawnić”. Józef, stojąc przed tajemnicą, której nie mógł zgłębić, woli odejść, odsunąć się w cień. Ten fragment pozostaje w łączności z 28,16-20 i obie perykopy spinają jak klamra całą Ewangelię. Jezus uwielbiony, to ten Sam, co Jezus historyczny. Jest Emmanuelem, Bogiem z nami.



Niepłodna

עֲקָרָה aqara

S. Dorota Chwiła FMA

Pierwsze zdanie dzisiejszego czytania opisuje mężczyznę o imieniu Manoach, który pochodził z pokolenia Dana i mieszkał w Sorea. Miał żonę, o której niewiele wiemy, nie znamy nawet jej imienia, a jedynie fakt, że była niepłodna. W starożytnym Izraelu niepłodność uważana była za brak Bożego błogosławieństwa, a dla samej kobiety była przyczyną jej ogromnego cierpienia, któremu nikt nie był w stanie zaradzić. Wskazuje na to już samo znaczenie przymiotnika עֲקָרָה (niepłodna). Pochodzi on od czasownika oznaczającego „wyrwać z korzeniami”, „wykorzenieć”, „okaleczyć”, „uczynić bezużytecznym”, co wskazuje na bezpowrotną utratę czegoś ważnego... Bo to przecież korzenie pozwalają drzewu żyć i się rozwijać... Historia biblijna kilkakrotnie ukazuje kobiety cierpiące na bezpłodność, można tu wymienić: Sarę, Rebekę, Rachelę, Annę i dzisiejszą bohaterkę – żonę Manoacha.



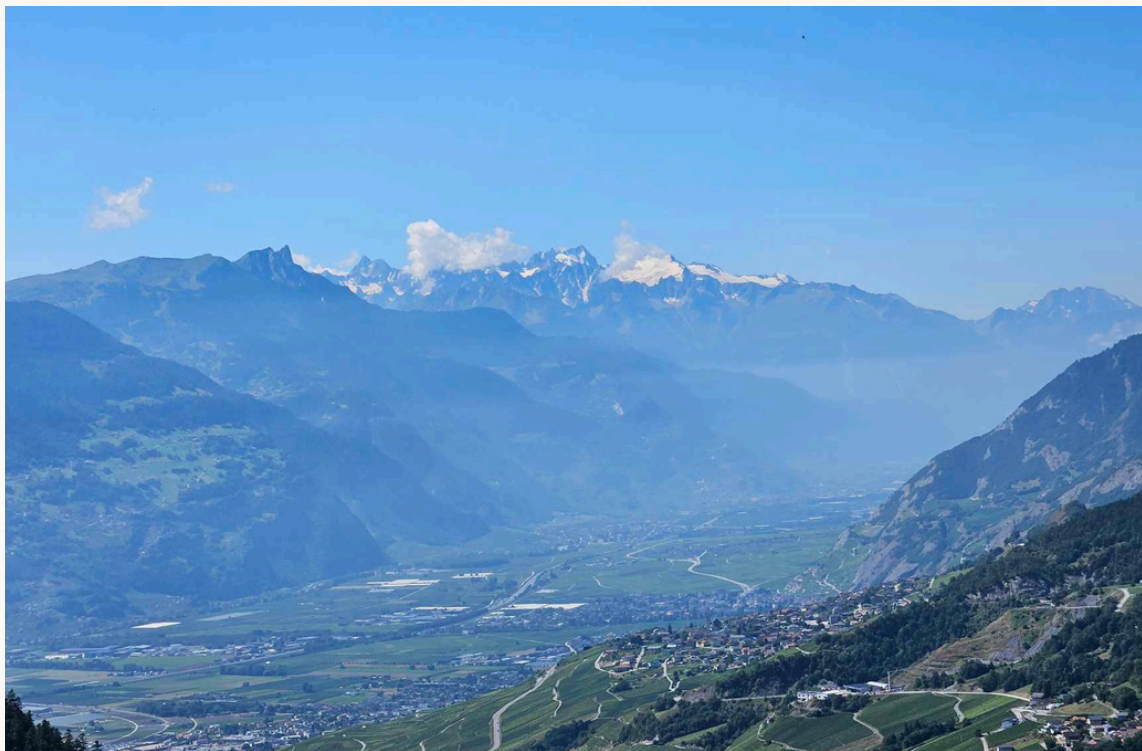
Jest jednak jedna ważna rzecz, która przykuwa uwagę – w KAŻDEJ z tych historii Bóg odpowiada na prośbę i daje upragnione potomstwo. Co więcej, stają się one matkami patriarchów, czy też innych ważnych postaci: Izaaka, Jakuba, Józefa, Samuela, Samsona. W Bożej logice nie ma zatem nigdy takiego cierpienia czy słabości, w którym nie mogłaby objawić się Jego wszechmoc, wierność i miłość. On w swoim miłosierdziu może sprawić, że „niepłodna rodzi siedmioro” (1 Sm 2,5) i „mieszka w domu jako matka synów” (Ps 112,9). Dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych (Łk 1,37) i to, co czasem może być naszym największym przekleństwem i hańbą, Pan potrafi uczynić błogosławieństwem dla nas i dla innych.



Według κατὰ kata

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

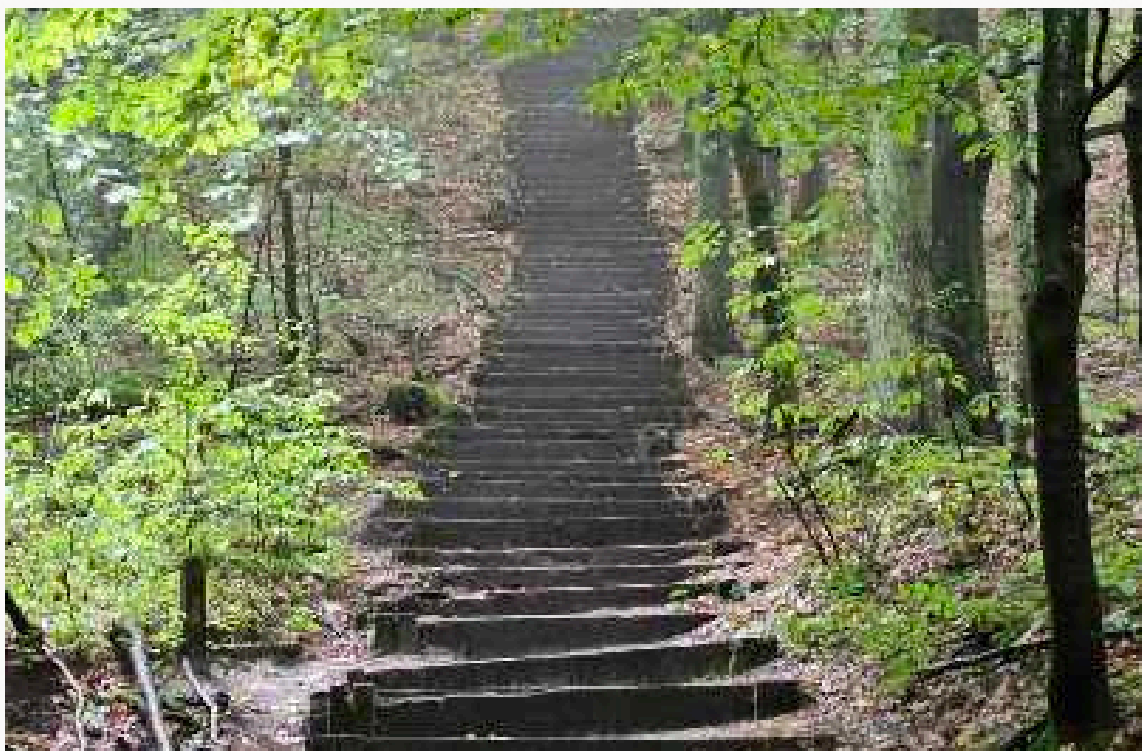
Od dnia zwiastowania miarą, punktem odniesienia dla życia Maryi stało się Słowo Boga w sposób nieodwołalny. „Według” tzn., że również i ja mam stawiać swoje pomysły, zamiary, decyzje, działanie w całym spektrum światła, które emanuje z Biblii. Tam jest zawarta mądrość Boża, tam się objawia Miłość i pełnia życia. Droga wiary zakłada rozwój, w którym coraz wyraźniej będę żył według Słowa. Ono jest klarowne i ciągle czyta moje życie. Jest adekwatne do aktualnej mojej historii i Kościoła. Niech się nam stanie według wielkiego miłosierdzia Twego, Panie!



Skoczyć σκιρτάω skirtaō

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Chciałoby się powiedzieć, że ten młodziutki Jan to niezły akrobata. Podskakuje z radości. Tak samo podskakiwał, tańczył, Dawid przed Arką Pana. Tu też jest Arka Nowego Przymierza — Matka Pana. Duch Święty, który napełnia Elżbietę, napełnia również rosnącego Przyjaciela Oblubieńca. Wtedy, gdy usłyszy Jego głos, też będzie się radował, też będzie pełen wesela i życia. Jego radość, która tu się zaczęła, tam dojdzie do pełni. Czy jest w Kościele jakaś wspólnota pod patronatem „tańczącego” Jana Chrzciciela?



Wieczność

עוֹלָם 'ôlâm

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

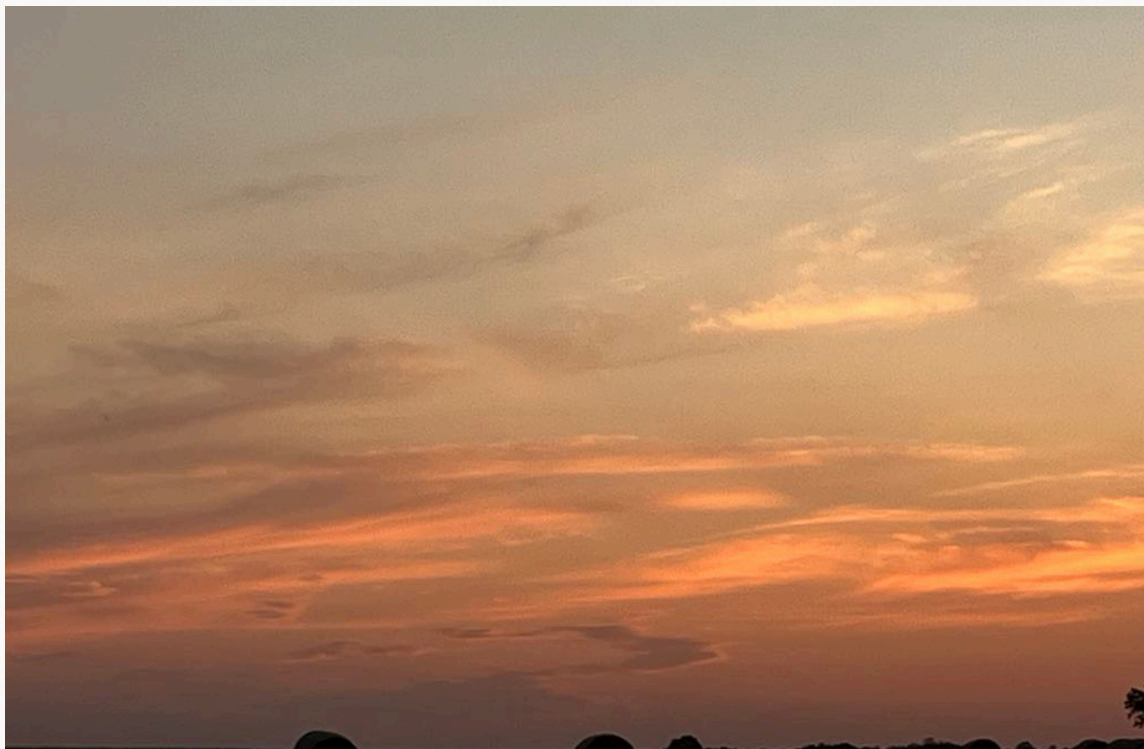
Rzeczownik „wieczność” może oznaczać „starożytność”, „odwieczność”, jak i „przyszłość”. Te dwa wektory czasu wynikają być może z tego, że słowo pochodzi od czasownika עָלַם 'âlam – „ukryć”, „być schowanym”. Rzeczywiście, te dwa kierunki czasu są poza naszą wiedzą. Nie znamy początku, ani celu świata, samych siebie, bazując na ludzkim tylko poznaniu. Początek zna tylko Ten, który jest Początkiem, Źródłem. Tylko wiekuisty Bóg (אֱלֹהֵי עוֹלָם Elohe olam) obejmuje swoim spojrzeniem wszystkie dni wieczności. Czy nie wiesz tego? Czyś nie słyszał? Pan – to Bóg wieczny, Stwórca krańców ziemi. On się nie męczy ani nie nuży, Jego mądrość jest niezgłębiona. (Iz 40,28)



Nie oŭxi ouchi

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

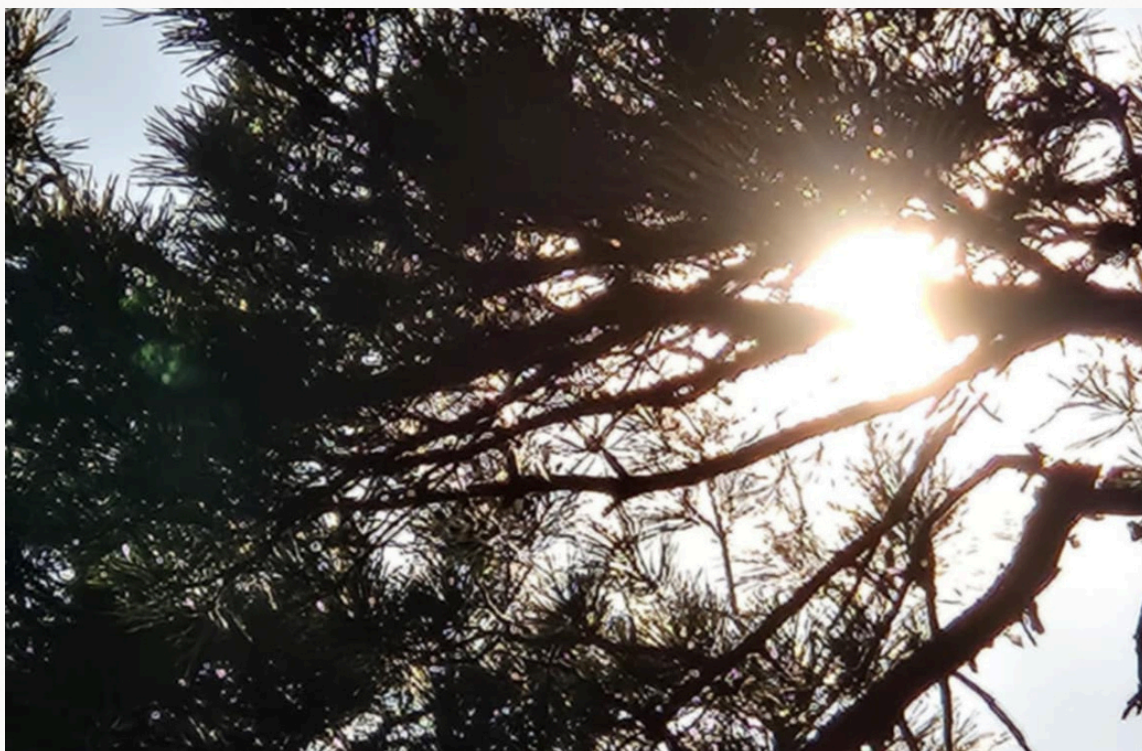
Od tej pory kiedykolwiek Jan powie „nie”, będzie to oznaczało, że jest w nim zdecydowane „tak”. Jest ono wyrazem jego powołania. W jego imieniu słyszymy, że Bóg jest łaskawy, w jego postawach odkrywamy, że Jezus jest pierwszy, w jego śmierci zobaczymy, że Mesjasz jest tym, który miał przyjść. Kiedykolwiek mówię „nie”, niech jednocześnie brzmi moje „tak” wyznane Jezusowi. Przede wszystkim, bracia moi, nie przysięgajcie, ani na Niebo, ani na ziemię, ani w żaden inny sposób: wasze tak, niech będzie tak, a nie, niech będzie nie, abyście nie popadli pod sąd. (Jk 5,12)



Wschód ἀνατολή anatolē

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

W adwentowych liturgiach powracał do nas temat światła. Msze roralnie rozpoczynane w mroku, rozpraszającym delikatnym światłem lampionów (symbol Maryi – Jutrzenki), na dźwięki „Chwała na wysokości Bogu” jaśniały pełnią blasku całego kościoła. Dziś Zachariasz widzi inne słońce. Nie to, które powstaje z niskości horyzontu, lecz to, które zstępuje ze światłości wiekuistej. Wzrok ma przenikliwy, wyostrzony słuch i piękny, rozwiązany język, dlatego może nam o tym zaświadczyć u progu święta Narodzenia Pańskiego. Nie ma takiej ciemności, która by zdołała zaskoczyć, uwięzić Światłość z wysoka Lux Oriens [Światło wschodzące].



Moc/prawo do ξουσία eksusia

Ks. Wojciech Winek SAC

Samo słówko eksusia można tłumaczyć jako: autorytet, prawo (do czegoś), wolność, zdolność, umiejętność, nadnaturalna moc, moc prawna, jurysdykcja. Akt wiary znaczy coś więcej, niż tylko czysto intelektualne przyjęcie poznawanej treści bez dowodu – to moc bycia dzieckiem Bożym. Zazwyczaj jest tak, że gdy człowiek dokonuje pewnego aktu, to wpływa on z konsekwencji ludzkiej egzystencji. Tutaj sytuacja jest odwrotna – to przez akt wiary w Słowo (konkretnie w Jego Imię) człowiek staje się dzieckiem Boga, rodzi się ze Słowa, które go wzbudza do życia i łączy się z nim, jako pierwiastek ożywiający. W tym sensie człowiek nie jest tylko stworzony, ale też zrodzony. Przynależy do sfery, do której ludzka natura nie należy, gdyż rację swojego istnienia złączył ze Słowem. Bóg stał się człowiekiem i dzięki Niemu jestem dzieckiem Bożym.



W was ἐν ὑμῖν en hymin

Ks. Marcin Krzysztozek SAC

Święty Szczepan, którego święto dziś obchodzimy, rozpoczyna swoją obronę od słów: „Słuchajcie, bracia i ojcowie...”. Słuchanie jest podstawowym warunkiem, by móc rozpoznać działanie Boga w życiu. Św. Mateusz pisze w Ewangelii: „τὸ πνεῦμα τοῦ πατρὸς ὑμῶν τὸ λαλοῦν ἐν ὑμῖν” [„Duch Ojca waszego będzie mówił w was”]. Duch Święty nie opętuje nas w żaden sposób, ani nawet nie zniewala Swoją obecnością. To wręcz niewiarygodne, ale Bóg jest tak pokorny, że pozwala mi decydować, czy posłucham Jego Słów. Duch naszego Ojca mówi w nas. Zatem... słuchajcie bracia i ojcowie...



Pochylić się παράκúπτω parakuptō

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Do żargonu kaznodziejskiego weszło z rozmachem dzisiejsze wybrane słowo. Ciągłe się „pochylamy nad tajemnicą, nad żłóbkiem, nad biedą”. I jeszcze do tego robimy „namysł, ubogaceni, niejednokrotnie dniem dzisiejszym”. Do tego jeszcze wypada dodać zwrot – słowo wytrych, przy którym wszyscy kiwają głowami: „trzeba nam to głębiej zrozumieć”. Wybaczcie to pustosłowie, ale ono często sączy się z przesterowanych głośników kościołów, katedr, z mównic, ambon. Na tym tle chciałbym zawałczyć o sens dzisiejszego gestu Jana, umiłowanego ucznia, o sens jego spojrzenia, które dojrzewało w nim do aktu czystej wiary. Jego serce łączy słowa Pisma i widok pustego grobu. Za chwilę, gdy wejdzie za Piotrem do wnętrza grobu, w jednym momencie, jak błyskawica ogarnie go łaska wiary. Potrzebne było to pochylenie, zagłębienie z ciekawością, aby już uwierzył w progę nowego dnia.



Odejść ἀναχωρέω anachōreō

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Nie jest łatwo opuścić, odejść od przyzwyczajeń, stabilizacji, wygody życia. Naturalny opór często towarzyszy tym, którzy chcieliby mieć święty spokój. Tymczasem ktokolwiek wchodzi w posłuszeństwo Słowu Bożemu, powinien być gotowy, by wyruszyć w drogę. Niekiedy bywa to droga fizyczna, lecz najpierw wewnętrzna, jako zmiana myślenia. Niech dzisiejsze Słowo skłoni nas do odwagi i zaufania, że Bóg nie poskąpi nam znaków na potwierdzenie, że nie zwariowaliśmy, żyjąc Ewangelią.



Prosić

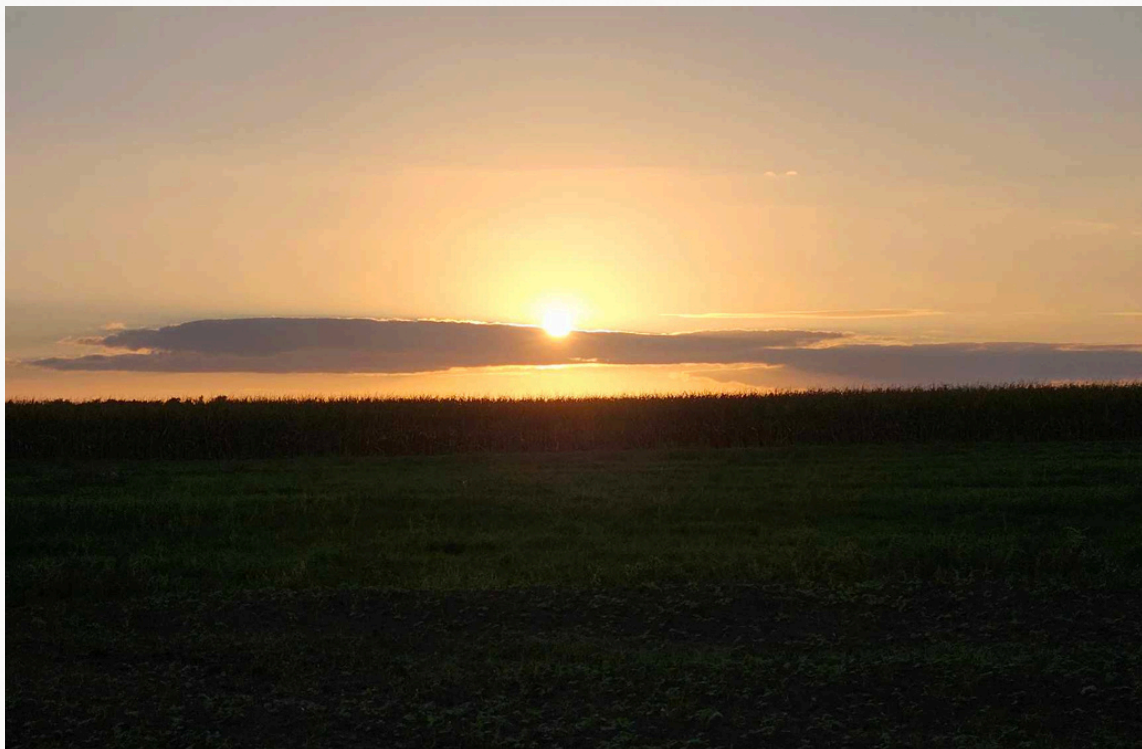
שאל šā'al

S. Barbara Rzepka

Prosić (שאל – šā'al) rdzeń ten służy do nawiązania relacji dialogu ze strony mówiącego z osobą, do której się zwraca. Warto zauważyć, że w podstawowej formie qal czasownik ten oznacza prosić, żądać, wymagać, pytać, ale w formie hifil oznacza spełnić prośbę. W 1 Sm 1,20-28, dzisiejszym pierwszym Czytaniu, rdzeń ten występuje wiele razy i w różnych formach. Oprócz tego, że stanowi on o etymologii imienia Samuel: Anna poczęła i po upływie dni urodziła syna, i nazwała go imieniem Samuel, ponieważ powiedziała: Uprosiłam (שאל) go u Pana (w. 20), cała mowa Anny skierowana do Helego bazuje na grze wokół tego słowa: Powiedziała ona wówczas: „Pozwól, panie mój! Na twoje życie! To ja jestem ową kobietą, która stała tu przed tobą i modliła się do Pana. O tego chłopca się modliłam i spełnił Pan prośbę (שאל), którą do Niego zanosiałam (שאל). Oto ja oddaję (שאל) go Panu.



Po wszystkie dni, jak długo będzie żył, zostaje oddany (לשאל) na własność Panu” (ww. 26-28). Kiedy Anna mówi, że Pan spełnił jej prośbę, używa rzeczownika (השאלה še'ēlâ), który pochodzi od czasownika prosić (שאל šā'al). Gra słów polega na tym, że dosłownie w języku hebrajskim słowa Anny brzmią: i spełnił Pan moją prośbę, o którą prosiłam. Co więcej, także w deklaracji oddania Samuela Bogu Anna używa tego samego czasownika prosić, ale w formie hifil, w której oznacza on oddać. Podobnie jak imiesłów bierny formy qal znaczy oddany, poświęcony. Tak więc imię Samuel może oznaczać zarówno wyproszony, jak i oddany Bogu. Według niektórych uczonych historia Samuela jest typem historii dzieciństwa Jezusa w Ewangelii Łukasza. W tym świetle nie dziwi fakt, że Jezus, wyproszony przez Izraela u Boga Zbawiciel, jest także tym, który musi zatroszczyć się o sprawę swego Ojca (Łk 2,49).



Oblicze Boże

Φανουήλ Fanouēl

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Fanuel to imię teoforyczne, tzn. niosące w sobie Imię Boga. W tym wypadku nie tylko Imię, ale i Oblicze. Anna jest córką Bożego spojrzenia. Przez jej wierność i słuchanie Boga odsłania się jej piękno. Wzmacnia je ponadto pochodzenie ludzkie Anny. Jest z pokolenia Asera, a to znaczy „szczęśliwy”. Łaska, bo to oznacza jej imię, jest córką Bożego Oblicza. Anna dniem i nocą trwa przed Bogiem. Tak trwa kontemplacja w całkowitym oddaniu czasu, nie tylko dni, ale i nocy.



Prolog

Pochwycić

καταλαμβάνω katalambanō

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Jan pisze o pierwotnej walce między światłem i ciemnością. Ona dokonuje się aktualnie. Ale zwycięstwo płynie we Krwi Baranka i w mocy Słowa świadectwa. Zobacz Ap 12,11.

Okres Narodzenia Pańskiego



Rozwazać συμβάλλω symballó

Ks. Wojciech Winiek SAC

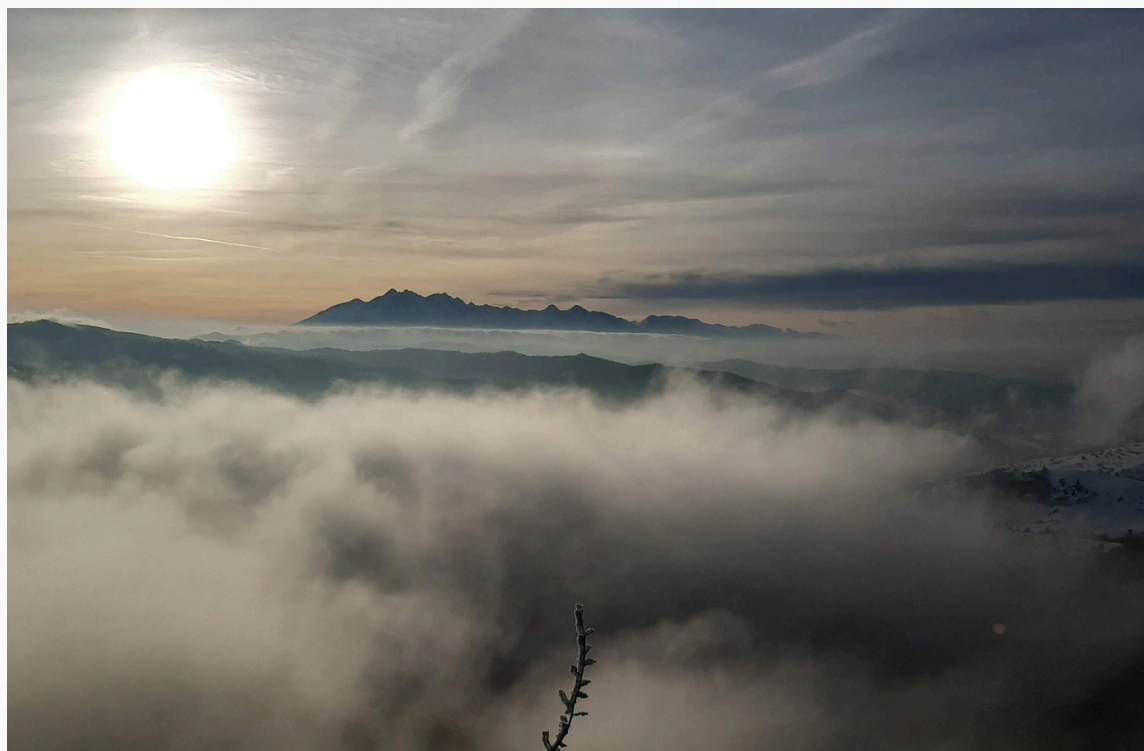
Maryja zbierała wszystkie wspomnienia o swoim Synu, dodawała jedno do drugich. Wszystkie te wspomnienia i wydarzenia, mając je w sercu, rozważa, roztrząsa. Septuaginta używa słowa symballo na określenie rzucania się wspólnymi siłami do walki (por. 1 Mch 4,34), stoczenia bitwy (por. Łk 14,31). Termin ten w plastyczny sposób opisuje, co działo się w Maryi – ona zestawia to wszystko, co wie o swoim Synu, co mówią o Nim pasterze, i próbuje sobie wytłumaczyć niejasności. Wyjaśnienie przychodzi, kiedy rozważam Słowo z perspektywy Paschy Jezusa. Cała historia zbawienia, moja osobista historia, Słowo do mnie kierowane, znajdują wyjaśnienie, gdy osią staje się Krzyż Chrystusa.



Świadeństwo μαρτυρία martyria

Ks. Marcin Krzysztosek SAC

Fragment Ewangelii, który dziś czytamy, w dziele janowym znajduje się tuż po prologu. Choć to dopiero dziewiętnasty werset, to już dwukrotnie zostaje wspomniana postać św. Jana Chrzciciela i to w kontekście dawania świadectwa. Greckie słowo μαρτυρία (świadectwo) jest niezwykle. Do języka łacińskiego przeszło już jako określenie osoby (martyr) i oznacza nie tyle świadka, ile męczennika. Przykład św. Jana Chrzciciela pokazuje nam, że dawanie świadectwa o Jezusie trzeba mieć we krwi... i wręcz ją czasami dla Niego przelać, aby móc żyć w pełni prawdy. A każde nasze codzienne męczeństwo dla Jezusa, niech nam przypomina, że jesteśmy Jego Krwi.



Baranek Boży

ἀμνός θεοῦ amnos theou

Ks. Paweł Pruszyński SAC

Baranek Boży – tytuł, którego używał wobec Jezusa Jan Chrzciciel (J 1,29). W Starym Testamencie baranek jest ofiarą składaną Bogu i ważnym elementem celebracji święta Paschy. Baranek Boży symbolizuje ofiarę Jezusa na Krzyżu, którą złożył dla odkupienia ludzkości. Wszyscy są odkupieni przez Krew Chrystusa, przelaną na Krzyżu na podobieństwo krwi baranka, którą oznaczano w noc paschalną drzwi Izraelitów w Egipcie. Krew Baranka – Chrystusa oczyszcza nas z grzechów. Słowa Jana Chrzciciela żyją we Mszy świętej. „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata”.

Wypowiadam je codziennie niczym Jan Chrzciciel, jako kapłan. I ukazuję Baranka Boga moim braciom. A On mówi „tylko jedno słowo” i przychodzi do drzwi niegodnych serc, naznacza je Swoją uzdrawiającą, ratującą i miłującą obecnością. Tak zdarzenie z Janem i Barankiem trwa nieprzerwanie i oczyszcza świat z grzechu życia bez Boga.

www.jednoslowo.com

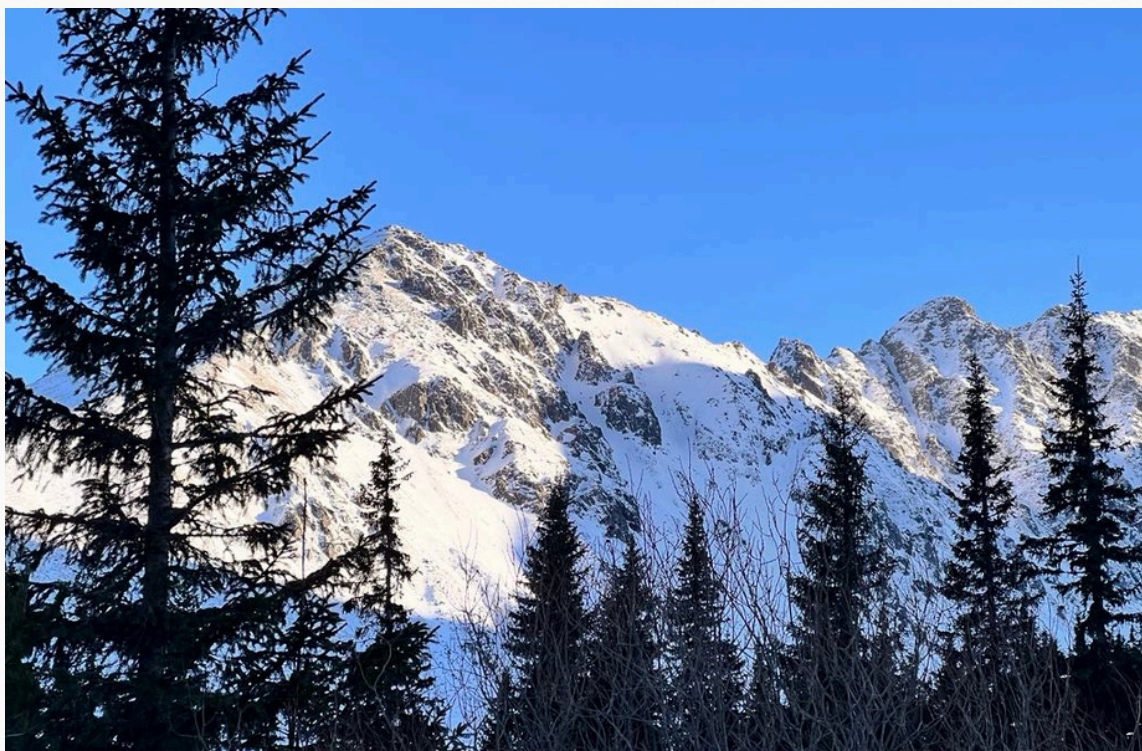


Obrócić się

στρέφω strefō

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Dziś jesteśmy świadkami pierwszego gestu i pierwszych słów Jezusa. Gest spojrzenia połączony z obróceniem się ku idącym uczniom. Jezus świadomie czyni ten gest, aby nawiązać pierwszy kontakt. Nie jest dumnym nauczycielem, który jest zdystansowany do plebsu. Wręcz przeciwnie – jest żywo zainteresowany intencjami, pragnieniami tych dwóch „nowicjuszy”. Całym sobą zwraca się ku nim. Za każdym gestem stoi jakiś wewnętrzny impuls, poruszenie, pragnienie. Poprzez uważne przyglądanie się gestom Jezusa, uczeń może poznawać Jego wewnętrzny świat, piękno Jego pragnień, kondycję serca. Każdy z nas może poznawać Jezusa, rozpoznawać Go gestach, które dziś ma dla mnie. Bądźmy uważni.



Moc

ἐξουσία eksusia

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Bezsilność wielokrotnie towarzyszy ludzkiemu doświadczeniu. Ileż razy sam mówiłem lub słyszałem, że z czymś sobie nie radzimy, że nie mamy siły. Sami z siebie nie jesteśmy „wszechmocni”. Nie jesteśmy w stanie uczynić włosa białym lub czarnym. Jeśli więc cokolwiek możemy, to jedynie z daru od Słowa. On daje moc, aby zbudować naszą nową tożsamość. Łaska po łasce sprawia, że krok za krokiem, chwila za chwilą zbliżam się do Źródła mojego życia, powołania. Słowo mnie podnosi, gdy upadam; umacnia, gdy idę; uzdrawia, gdy niemoc odbiera mi chęć życia. Ono daje mi coś z siebie, o czym świadczy przedrostek „eks”, czyli „z”, oznaczający dynamikę przepływu ze środka na zewnątrz. Z serca, z łona Ojca, czyli z Jego miłości, z Jego istoty, staliśmy się i się stajemy.



Rozradować się χαίρω chairō

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Jest podobieństwo doświadczenia, które mieli Mędrzy, z przeżyciem Jana Chrzciciela. Ci pierwsi rozradowali się na widok gwiazdy, a Jan na Głos Oblubieńca. Greka posługuje się tu szczególną formą wzmocnienia: zdwaja pojęcie radości poprzez formy czasownikową i rzeczownikową. Celem takiego zabiegu jest uchwycenie intensywności przeżycia ze względu na jego Źródło. Rozradowali się radością. Taka intensywność towarzyszy też Panu Jezusowi w Wieczerniku w czasie Ostatniej Wieczerzy: Pragnieniem zapragnąłem... Ewangelia przyjęta sercem owocuje nowym zaangażowaniem również w sferze moich uczuć. Nie są już przelotne, kapryśne, lecz stają się żywe, pasjonujące.



Opuścić καταλείπω kataleipō

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Przychodzi nowy etap życia Pana Jezusa. Przenosi się do Kafarnaum. Ma dom nad jeziorem. Wiąże się to z decyzją opuszczenia domu rodzinnego, przekroczenia progu ostatni raz. Takie zmiany niosą w sobie wiele nowych możliwości: nowe środowisko, ludzie, nowa praca itp. Gest Pana Jezusa przypomina jeszcze inną biblijną prawdę: „Opuści człowiek ojca i matkę...” (Rdz 2,24). Przychodzi moment wyfrunięcia z gniazda, by żyć własnym życiem. Szkoda, że tak dużo dorosłych siedzi nadal w kołysce. Kto dla imienia Mego opuści... ten stokroć tyle otrzyma.



Być poruszonym wewnątrznie σπλαγχνίζομαι splagchnidzomai

Ks. Wojciech Winiek SAC

Kontekst tego wydarzenia to powrót uczniów z wyprawy misyjnej, opowiadają Jezusowi, czego dokonali i czego uczyli (dobrze jest przeczytać dwa wcześniejsze wersy). Są tak zaaferowani głoszeniem i posługą, że nie mają czasu zjeść. Ciekawe jest też to, że św. Marek pokazuje więź pomiędzy uczniami a Jezusem, pokazuje ich wspólną drogę, podczas gdy inni przebywają z Nim tylko przez chwilę, potem odchodzą.

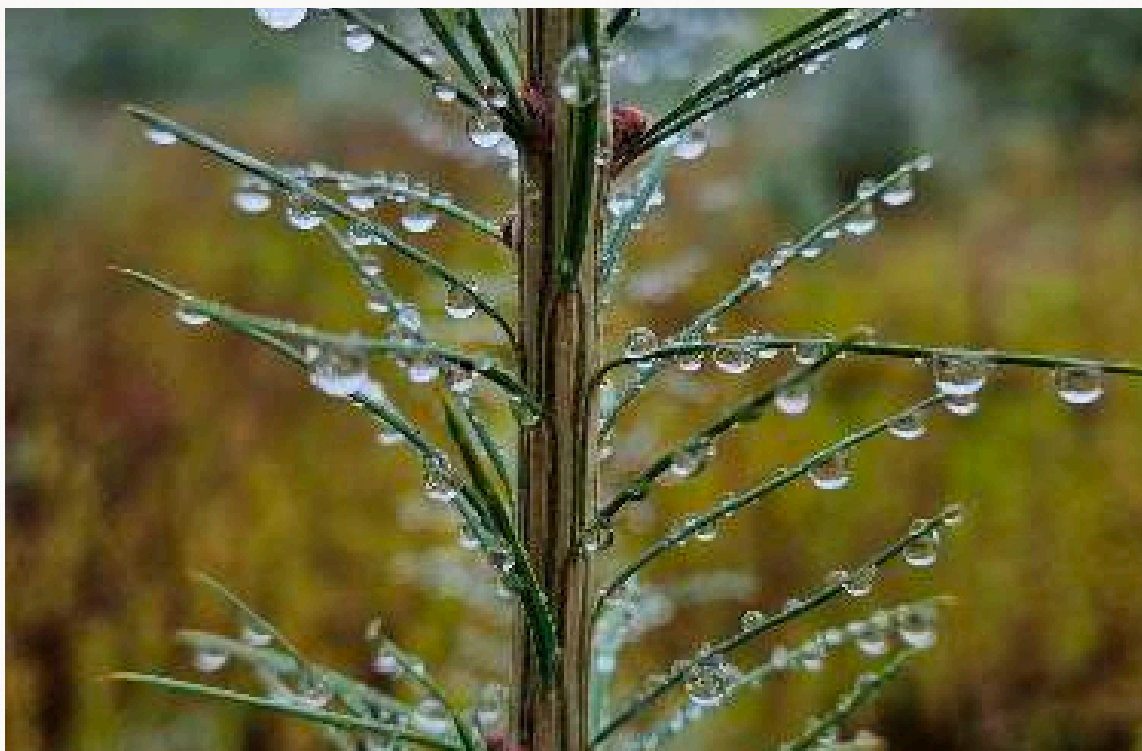


Serce skamieniałe

καρδία πεπωρωμένη kardia peporomene

Ks. Marcin Krzysztozek SAC

W Ez 11,19 Bóg zapowiada, że usunie z Izraela serce kamienne, a da serce cielesne i jednego ducha. Takie stwierdzenie brzmi poetycko i jednocześnie dość abstrakcyjnie. Jednak w dzisiejszej Ewangelii możemy ujrzeć, jak działa „serce skamieniałe”. W polskim przekładzie spotykamy się ze stwierdzeniem, że Apostołowie nie pojmowali, ani wydarzenia z chlebami, ani tego, co się stało na jeziorze, gdyż „umysł ich były otępiały”. Marek używa jednak tutaj stwierdzenia ἡ καρδία πεπωρωμένη – serce skamieniałe. Takie serce jest, może nie tyle niewrażliwe, ile ograniczone. Gdy pragnę spotkania z Bogiem, to muszę być przygotowany na to, że On ma więcej możliwości przemówienia do mnie, niż mi się wydaje i jest niezwykle pomysłowy. Dobrze dziś jest się rozejrzeć oczami serca (Ef 1,18), i odnaleźć Jego działanie.



Poznawać γινώσκω ginōskō

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Kolejny raz łączą się ze sobą w przestrzeni serca poznanie i miłość. Bez tej syntonii ludzki intelekt nie będzie w stanie się rozwijać na miarę właściwego mu powołania. Św. Jan ciągle nam o tym przypomina. Wtedy, gdy pisał, chronił wspólnotę przed zapędami gnostyckimi. Dzisiaj przestrzega przed zakręceniem się wokół siebie i samozachwytem. Miłość nie jest ślepa, ona otwiera oczy na światło przykazań Bożych. Ostatecznie na jednym przykazaniu: miłości wzajemnej.



Oczyszczony καθαρίζω katharidzō

Ks. Paweł Pruszyński SAC

Zastanawiałem się nad słowem „oczyszczony”, „czysty”, przechodząc przez bramkę kontroli na lotnisku. Nic metalowego nie mogłem mieć przy sobie, w bagażu nic ostrego, żadnych noży, pistoletów, nożyczek, śrubokrętów, płynów, etc. Byłem czysty. Postarałem się. Mogłem wejść na pokład samolotu. Trędowaty z Ewangelii sam nie mógł się zatroszczyć o swoją czystość. Jedyne, co mu pozostało, to poprosić Jezusa o oczyszczenie, by mógł wejść między ludzi. I też się mu udało. Tak. Ostatecznym gwarantem czystości jest Bóg i Jego Wszechmocne Słowo.



Woda וַיִּדְּבַר הַיָּדְוֹר

Ks. Kazimierz Stasiak SAC

Tym razem bardzo inspirujące jest brzmienie słowa woda po hebrajsku: maim (to liczba mnoga). Zawiera w sobie niebo szammaim. Oczywiście, że będzie to bardzo naciągane, gdy powiem, że woda to „szum nieba”. Umiłowany Syn, zanurzając się w wodach Jordanu, przywraca jej czystość tak, że odtąd w wodach chrzcielnych możemy zobaczyć swoje odbicie, swoją godność.

O Lectio Divina

Lectio Divina (łac. Boże Czytanie) to forma modlitwy przechodzącej w sposób życia, oparta na pogłębionej lekturze tekstów biblijnych. Stanowi ona część tradycji Kościoła katolickiego. Składają się na nią cztery etapy modlitwy Słowem Bożym:

Lectio: O czym jest Słowo?

Lectio to odczytywanie w mocy Ducha Świętego tekstu (łac. textus) całej „tkaniny Słowa”. Tak jak tkanina ma wątek i osnowę, tak w Słowie Bożym przeplatają się dzieje Boga i dzieje Człowieka-Boga, i mnie samego. Mamy usłyszeć to, co Słowo chce nam powiedzieć, a nie to, co chcielibyśmy usłyszeć. SŁUCHAMY tego, co tekst mówi. Lectio wyprowadza nas poza subiektywne pojmowanie Słowa, wprowadza w realizm Słowa. Pierwsze, do czego dążymy w Lectio, to uświadomienie sobie, co tekst biblijny mówi sam w sobie.

Patrzymy także na kontekst fragmentu wybranego na modlitwę - nie słuchamy wyrywkowo, ale w całości. Podczas Lectio-Czytania, towarzyszy pytanie: Co tekst Pisma Świętego mówi sam w sobie, o czym jest wybrany fragment? Wtedy szukamy słowa, zdania kluczowego, które potem „otworzy” nam daną scenę — w jednym momencie przypomni nam to, co czytaliśmy.

Meditatio: Co Słowo mówi do mnie i o mnie?

Meditatio to rozmyślanie nad czytany Słowem. Podczas Meditatio pytamy samych siebie: Co Słowo Boże mówi o mnie, o moim życiu, o moich decyzjach, pragnieniach? Z różnych miejsc Pisma, czasem z bliskiego kontekstu, prostych skojarzeń, pamięci, czy też korzystając z przypisów, gromadzimy Słowo Boże. Mają one wspólne wątki, cechy.

Ostatnim etapem Meditatio jest konfrontacja naszego życia ze Słowem Bożym.

Odkrywamy, że nasze życie nie zawsze zgadza się z tym, co proponuje nam Słowo Boże. Często w miejscach, gdzie Słowo mówi o radości, my napotykamy smutek. Jest to piękny moment, by rozpoczął się kolejny etap: Oratio-Modlitwa, a więc rozmowa z Panem Bogiem.

Oratio: Co powiem Panu Jezusowi?

Oratio rodzi się spontanicznie jako modlitwa po przeżyciu Słowa w Meditatio, jako modlitwa do Boga, ale modlitwa serca. Modlitwa, w której serce przytula się do Serca i w tym przytuleniu można swobodnie wypowiadać Bogu swoje życie, swoje troski, smutek, radości, opowiadać Mu wydarzenia, które nas bolą, niepokoją, których się boimy. Powierzać Mu w zaufaniu także przyszłość, wobec której mamy obawy, ufając, że On tym wszystkim się zajmie. Papież Benedykt XVI podkreśla, że modlitwa jako prośba, wstawiennictwo, dziękczynienie i oddawanie chwały jest pierwszym sposobem, przez które Słowo nas zmienia. (Verbum Domini, 87)

Contemplatio: Trwam przy Panu Jezusie...

Kontemplacja jest przebywaniem i zjednoczeniem w Słowie. Jest to modlitwa bardziej obecności niż słów. W kontemplacji przyjmujemy spojrzenie Boga, które obejmuje całe nasze życie, przenika wewnątrz serca, wyrabia w nas mądrościową wizję świata, siebie, Kościoła. Nie odrywa nas od rzeczywistości, lecz skłania do kontaktu z nią, gdyż podpowiada, że za każdym dziełem, wydarzeniem, spotkaniem, można odkryć miłującą obecność Boga w Trójcy.

Wierne kroczenie drogą Lectio Divina pomaga zgłębić Słowo Boże aż do całkowitego zjednoczenia się z Ojcem w Jezusie Chrystusie-Słowie Wcielonym, który przemienia ludzkie życie i staje się jego Panem.

Lectio Divina

Indeks słów

Wybrane jedno słowo	Siglum	Strona
Baranek Boży	J 1,29	42
Być poruszonym wewnątrznie	Mk 6,34	47
Dom	Mt 7,25	13
Eliasz	Syr 48,1	22
Góra	Mt 15,29	12
Jarzmo	Mt 11,29	19
Jedno słowo	Mt 21,24	24
Moc	J 1,12	44
Moc/prawo do	J 1,12	33
Nauczać	Mt 9,35	15
Nie	Łk 1,60	31
Niebo	Mt 18,14	18
Niepłodna	Sdz 13,2	27
Oblicze Boże	Łk 2,36	38
Obrócić się	J 1,38	43
Oczyszczony	Łk 5,12-13	50
Odejść	Mt 2,14	36
Opanowywać siłą	Mt 11,12	20
Opuścić	Mt 4,13	46
Pęd	Iz 11,1	11
Pochwycić	J 1,5	39
Pochylić się	J 20,5	35
Poznawać	1J 5,2	49
Prosić	1 Sm 1,20	37
Pustynia	Iz 35,1	17
Rozradować się	Mt 2,10	45
Rozważać	Łk 1,29	16

Indeks słów

Wybrane jedno słowo	Siglum	Strona
Rozważać	Łk 2,19	40
Rzeka	Iz 48,18	21
Serce skamieniałe	Mk 6,52	48
Skoczyć	Łk 1,44	29
Sprawiedliwość	Jr 33,16	9
Świadectwo	J 1,19	41
Ujawniać	Mt 1,19	26
Uzdrawiać	Mt 8,7	10
W was	Mt 10,20	34
Według	Łk 1,38	28
Wieczność	Mi 5,1	30
Wierzyć	Mt 9,28	14
Woda	Mt 3,16	51
Wschód	Łk 1,78	32
Zbawić	So 3,17	23
Zrodzenie	Mt 1,1	25

Opracowanie:
Pallotyński Dom Słowa
e-mail: info@domslova.pl
www.domslova.pl
www.jednoslovo.com

Autor zdjęć:
Ks. Kazimierz Stasiak SAC

© Copyright by Dom Słowa, 2024

DOM SŁOWA

web



FB



TT



IG

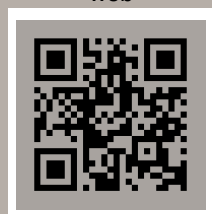


YT



JEDNO SŁOWO

web



web



FB



TT



IG

